

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 22 listopada 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr 30259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.  
DĄBROWICA (Polecie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwałska 13 — S. Matecki.  
MŁOTÓDZCZO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIEMIECZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jarwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PIASKI — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 21, P. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Rado”.

LENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrów jednoszpaltowy na obszar 4-cj. 3-cj. 40. Ka tekstem 15 gr. Komunikaty drukowane ograniczone 30 gr. Kronika reklamowa milimetrów 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zmniejszenie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 90 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do terminów. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Na dostarczenie numeru dowodowego 70 gr.

## Zastanówmy się poważnie

Huragan, który przeszedł nad wyższymi uczelniami w Polsce, ucił, pozostawiając po sobie wielkie zniszczenie i stał się niepokojem. Nie wiemy zresztą czy burza naprawdę już się skończyła i czy nie będziemy znów świadkami jakichś grzmotów i piorunów.

Nie czas więc jeszcze na szczegółowe badanie niedawnych zdarzeń, ale już się należy uważnie i spokojnie zastanowić się nad przyczynami, które wywołały tak niezwykle i tak smutne wypadki.

Już zostały zauważone dwie przyczyny: agitacja i kierownictwo obłudnych „przyjaciół” młodzieży z poza uniwersytetu oraz antysemityzm. Ale te dwa osobliwe kwiatki musiały wyrosnąć na dobrze przygotowanej glebie, gdyż, zdawałoby się, miały większą rację do kwitnienia w czasach innych.

Dlaczego właśnie teraz młodzież akademicka chętnie słuchała rozkazów partyjnych doradców, choć zachowywała spokój w okresie przedwyborczym, gdy agitacja polityczną nie gardzili niektórzy profesorowie uniwersytetu?

Antysemityzm? Zjawisko odwieczne, — jeżeli nie całkiem naturalne, to w wielu wypadkach dobrze uzasadnione. Ale, jeżeli już chodzi o grunt uniwersytecki, wileński, zdawałoby się, łatwiej było o jakieś ekscyzy na temle przed dziesięć laty, kiedy większość studentów miała na sobie mundury żołnierskie i świeże były w pamięci pewne przykre fakty, charakteryzujące zachowanie się niektórych Żydów w okresie wojny polsko-bolszewickiej.

Istnieje więc obecnie coś, co sprzyja masowemu zatracaniu równowagi duchowej.

Co mianowicie? — Nad tem trzeba już teraz głęboko i spokojnie się zastanowić.

Opanujmy więc swoje nerwy i zrzućmy togi — adwokackie czy prokuratorskie — w które tak lubimy się stroić, gdy zaczynamy mówić o młodzieży akademickiej, wciąż wspominając „nasze” czasy. (Rzecz ciekawa, iż najchętniej mówią o „naszych” czasach osoby, które ani za „naszych”, ani za „waszych” czasów nie wspólnie go z uniwersytetami nie miały!).

Spójrzmy uważnie.

Dwa zjawiska muszą uderzyć nas przy zastanawianiu się nad niedawnymi zdarzeniami na uniwersytetach: stanowczy, energiczny udział studentów i roku oraz brutalna forma awantur.

Pierwszorocznicy, a więc jeszcze nie obywatele Rzeczypospolitej Akademickiej, bo nie imatrikulowani okazali podczas wypadków wielką ruchliwość, łącząc się, czy raczej wypływając z kompletnego nieprzejmowania się ani dostojnością tradycji uniwersyteckich, ani powagą sędziwych murów.

Tak swobodnie, tak nieraz nonszalancko, jak się zachowywały na uniwersytecie osmnastoletnie smyki, nie potrafili zachować się człowiekiem dorosłym nawet w lokalu magistrackim!

Z tem blisko się łączy i forma walki. Nie gorszy się wojowniczym ruchem wśród młodzieży: uniwersytety, zawsze były siedliskiem buntowniczej myśli. Nie gorszy się nawet bójkami wśród młodzieży: jeżeli siwi panowie w parlamentach europejskich w dyskusjach politycznych używają takich argumentów, jak kałamarze i pulpit, jak że możemy wymagać rybniej krwi od zielonej jeszcze młodzieży?..

Awantury zdarzały się na uniwersytetach zawsze i wszędzie — i żakom wileńskim w swoim czasie nie bez powodu zabroniono noszenia karabell..

Chodzi jednak o powód i formę walki.

Do walki musi zapalać inteligentną młodzież jakaś idea: walka wręcz może być do pewnego stopnia usprawiedliwiona, jeżeli jest końcowym momentem wojny słownej. Dopiero, gdy bankrutują najbardziej przekonujące syllogizmy, w ruch się puszczą inne, bardziej ważne argumenty.

Tak przynajmniej postępowali niedgys zacy wileńscy, chętnie biorący udział w teologicznych dyskusjach z kalwinami.

tych, najmocniejszych), bez argumentów, bez programu.

Teorie nie mogą nadążać za wypadkami: najpierw puszczono w ruch kiję, (często kupowane u Żydów) i ozdobiono piersi zielonemi kokardkami (również z żydowskich sklepów), później zaś improwizowano — chaotycznie, doraźnie — na temat numerus clausus i niebezpieczeństwa żydowskiego.

Wbrew wszelkiej logice wypadki rozwijają się w odwrotnym kierunku: zamiast tego, żeby uliczne bójki były wynikiem długiej, jatrzącej, bezskutecznej wojny na słowa, dziś zanosi się na uporczywą walkę na odległość, która ma być dalszym ciągiem walki wręcz.

Takie zjawiska napewno były częstsze pięć tysięcy lat temu!..

Coś jest nie w porządku w świecie akademickim!.. Przyjrzyjmy się więc głównym bohaterom wypadków — akademikom.

Każdy akademik jest przedewszystkiem maturzystą, czyli tym obiecującym młodzieńcem, który, jak to wykazały egzaminy w Szkole Podchorążych Sanitarnych, uważa, iż Obraz Ostrobramski był malowany przez Matejkę i że pod Raszynem walczył Kościuszko.

Ze współczesnej szkoły wychodzi maturzysta z chaosem w głowie i z nadzarpanemi nerwami.

Ma dostateczną może ilość wiedzy do studiów uniwersyteckich, ale wiedzę ma ułożoną w różnych szufladkach, do których zaraz po maturze zgubił klucze.

W ciągu ośmiu lat (oby!) nauki szkolnej miał kilkudziesięciu nauczycieli (zmiany personalne są zjawiskiem chronicznym), osiem razy był in formowany, iż zeszlaczono podręczniki są do niczego, a więc należy kupować wydanie najnowsze, które za rok stanie się „bzdurstwem”, — nieskończoną ilość razy był maglowany zapomocą coraz to nowszych i coraz zbawniejszych metod pedagogicznych, które inaczej wyglądają przy obecności wizytatorów, a całkiem inaczej na zwykłych lekcjach — słowem, słysząc dookoła piękne frazesy o kształceniu indywidualności i silnej woli, był wsku tek ogólnego chaosu skutecznego wywołanego ze wszelkich przejawów indywidualności.

Jest to tragedja współczesnej naszej szkoły, że, zmieniając niemal rok rocznie metody pedagogiczne, stworzy liśmy jakąś dziwną mozaikę, która u kładła się najczęściej podług odwiecznych wzorów „stad — dotąd”, — a sta le zmieniającym się deseniem zależnie od upodobań i słabostek panów wizytatorów.

To się mści. To się mści straszliwie. Dawniej mieliśmy mocne rodziny, dobre podręczniki szkolne i kiepskich nauczycieli.

Cezar wychowania młodzieży spadał wyłącznie na rodzinę, wiedzy dostarczały podręczniki.

Dziś mamy słabe, bardzo słabe rodziny, często fikcje lub karykatury rodzin, — kiepskie podręczniki i nauczycieli, bardzo dalekich do doskonałości pod względem przygotowania naukowego i zdolności pedagogicznych.

Dawniej w szarym tłumie „belfrów” można było jednak znaleźć raz po raz piękne indywidualności i mocne intelekty. Dziś o szlachetną, lecz wskutek potwornych warunków beznadziejną — postać nauczyciela jest nietrudno, ale mocnych, twórczych intelektów lepiej nie szukamy!

Praca naukowa w szkolnictwie średnim została ustawowo potępiona: naukowe dyplomy uniwersyteckie nie uprawniają do nauczania w szkołach. Zresztą, gdyby się znalazł jakiś naukowiec wśród nauczycieli, musiałby zrezygnować z pracy twórczej wskutek zbyt ciężkich warunków materialnych, zmuszających do stałej pogoni za jakimkolwiek zarobkiem.

Nauczyciel — naukowiec rzadko bywa wzorowym pedagogiem, ale zawsze posiada większy autorytet i — to najważniejsze — własną osobą reprezentuje powagę nauki.

Młodzież szuka autorytetów, szuka wzorów do naśladowania. Dla dziecka takim wzorem jest zwykle ojciec; stąd zabawy dziecięce zwykle odzwierciedlają zawód ojca. Syn kolejarza bawi się w pociągi, syn policjan

## Komunikat o polsko-sowieckich rokowaniach

W SPRAWIE PAKTU O NIEAGRESJI

MOSKWA. PAT. — W sobotę podano do wiadomości korespondentów zagranicznych następujący komunikat w sprawie rokowań polsko-sowieckich o pakt nieagresji.

Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Litwinów przyjął dnia 21 bm. posta polskiego p. Patka i zaproponował mu wznowienie pertraktacji w sprawie paktu o nieagresji. Jeszcze dnia 14 października br. Litwinów z polecenia rządu zaproponował rządowi polskiemu przez niezującego obecnie charge d'affaires Zielezińskiego podpisanie paktu o nieagresji w tej redakcji, w jakiej parafowany został pakt sowiecko-francuski.

Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

Oświadczenie p. Litwinowa z dnia 21 bm. — głosi dalej komunikat — wyraża zgodę parafowany został pakt sowiecko-francuski. Rząd sowiecki wychodził przytem z tego założenia, że o ile pertraktacje na podstawie projektu sowieckiego z 1926 roku natknęły się na rozbieżności, propozycja nowego tekstu paktu, przyjętego już przez Polskę, spotka się ze sprzeciwem ze strony Polski.

Rząd polski oświadczył jednak 14 bm. p. Litwinowemu przez p. Patka, że niemożliwe jest dostosowanie do spraw polskich tekstu paktu sowiecko - francuskiego i że dogodniejsze będzie zaproponowany przez rząd so wiecki rządowi polskiemu w 1926 roku projekt paktu, dopelniony polskimi poprawkami.

# SMUTNA ROCZNICA

## W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ZGONU Ś.P. LUDWIKA JANOWSKIEGO

Dnia 18 bm. w wileńskim kościele św. Jana, w pięknej kaplicy Bożego Ciała, w tej kaplicy, której uroku tyle nadają wspaniałe jej witraże wielobarwne, odbyło się nabożeństwo żałobne, odprowadzone przez sz. ks. dziekana, prof. Ign. Swirskiego, za duszę nieodżałowaną pamięci prof. Ludwika Janowskiego. Bo przecież dnia tego upłynęło równo lat 10 od daty jego zgonu.

Przedwcześnie, gdyż w wieku lat zaledwie 43-eh zmarł ten, wciąż powszechną młodzieży uniwersyteckiej o-toczoną, pracownik, który Alma Mater nasza ukołała nad życie własne i, nie zdążywszy wypełnić całkowitego, szeroko zakreślonego programu działalności swej piśmienniczej, jako historjograf wszechnicy Batorowej i dziejopis liceum Krzemienieckiego, spoczął na Rossie.

S. p. Janowski go poznałem osobliście jeszcze przed trzema dziesiętkami lat, w tym właśnie czasie, gdy kończąc uniwersytet kijowski, zjechał on po raz pierwszy do Wilna, gdzie wnet pociągnął mnie na groby profesorskie, na te małowicznie wzgórza nekropolu wileńskiego, gdzie spoczywają znakomitsi profesorowie dawnego uniwersytetu naszego: Euzebjusz Słowacki, Michał Homolicki, ks. Ignacy Borowski, Tomasz Huszarzewski, Franciszek Smuglewicz i inni, mniej może wybitni, ale, wysoce skądinąd zasłużeni, jak oto naprzykład: Stanisław Hryniewicz, nau czyciel Juliusza Słowackiego i Zygmunt Rewkowski, matematyki, który za świętą sprawę narodową zdany był w roku 1833-cim w szafoty i tyle uciarlał na wygnaniu.

Oczywiście, nie zapomnieliśmy o skromnych, a tak bardzo drogiej moglić lirnka wioskowego, uczonych badaczy krajowych: Mikołaja Malinowskiego, Adama Jochara i Eustachego Tyszkiewicza.

Do niejednej z płyt namogilnych przylegał piersiami nasz wzruszony młodzieniec, entuzjastyczny wielbiciel cnót i zasług tych mężów, którzy byli chlubą wszechnicy naszej, a o których ten i ów nowy szczegół biograficzny tam nad owymi grobami uprzytomnić sobie usiłowaliśmy.

Latwo sobie wyobrazić, jak bolesną były te chwile później, we dwadzieścia lat po zwiedzeniu Rossy, gdy kreslącemu te wyrazy wypadło odprowadzić na spoczynek wieczny na tenże cmentarz, zwłoki człowieka, z którym bliższa znajomość, na szczerzej oparta przyjaźni, w murach naszego uniwersytetu się zawarła.

Pod nieobecność Janowskiego w Wilnie na wspomnianej Rossie spoczął sędziwy jego druh, z którym jeszcze w Stawiszczach rodzinnych często się spotykał, s. p. Henryk Rumbowicz, a za którego pośrednictwem zaszczylił mnie Ludwik Janowski pierwszym swym darem — książką, która, z tytułu celującej rozprawy jego uniwersyteckiej, odznaczoną została medalem złotym. A było to cenne dzieło: o Piotrze Skardze i jego działalności politycznej. Książka ta pozyskała obec nie tłumaczkę i zapewne niezadługo ukaże się w wydaniu polskim.

Opowiadając wiele pięknych rzeczy, zaczerpniętych z tradycji dawnej wszechnicy wileńskiej, przekazywane sobie przez prof. Feliksa Rumbowicza, matematyka wileńskiego, Henryk Rumbowicz, oczywiście rozniecał w duszy młodzieńtku jeszcze Ludwika Janowskiego gorące uczucie miłości dla tej wielkiej uczelni i głębokiego żalu po utraconej swego czasu twierdzy umysłowości kresów naszych.

Stąd wiedział, że będąc jeszcze studentem, jako pracowity słuchacz uniwersytetu kijowskiego, z zapalem wtajemniczał się Janowski w drukowaną źródła dziejowe wszechnicy Lelewa i Sniadeckich, a nawet znalazłszy duże braki w materiałach historjograficznych, spożytkowanych przez dra Józefa Bielińskiego w dużym jego dzie

le „Uniwersytet Wileński”, wydrukował rozbiór krytyczny tej pracy w „Kraju” petersburskim. Wykazał już wtedy ten młody uczony erudycję swą niepospolitą w dziedzinie i nie samej tylko bibliografii.

Później, już do końca życia, opracowywał Janowski bogaty zbiór przy czynków swych historjograficznych, związanych z dziejami uczelni Batorowej, a przedewszystkiem z pracami jej profesorów i wychowanków.

Przed dwudziestu kilkoma laty ukazała się popularna, zilustrowana wieloma portretami profesorów i najwybitniejszych uczni uniwersytetu wileńskiego, książeczka o tej tak ukochanej przez autora historii przesławnej uczelni naszej, w której niezadługo potem Janowski, uszczęśliwiony wskrzeszeniem wszechnicy, mógł już w pierwszym niemal miesiącach kompletowania sił profesorskich w Wilnie zostać ich kolegą i współpracownikiem.

Wówczas to napisał profesor Janowski piękną w treści swęj rzecz monograficzną o wszechnicy wileńskiej. Przedtem jednak prof. Janowski umieszczył — w różnych czasopiśmiech — w książkach swych i broszurkach — kilkanaście doskonałych prac z zakresu dziejów oświaty na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej, które to prace zostały wydane po zgonie ich utalentowanego autora w wydawnictwie, zatytułowanym: „W promieniach Wilna i Krzemienia” (Wilno 1923 r., nakł. J. Zawadzkiego), a zaopatrzonem w następującą dedykację: „Uniwersytetowi Stefana Batoro go świątyni nauk,

przesławnej, kresowej, ducha narodowego, stannicy, pomnożycielowi polskości, te karty dawnej uchały zapisane rękami nieodżałowanego współbudowniczego przez przyjaciół zebrane w hołdzie złożone.

Aczkolwiek lat parę zaledwie pracował s. p. prof. Janowski na gruncie wszechnicy wileńskiej, rychło w niej został oceniony, jako niezmierny, a wybitnie uzdolniony pracownik. Już w roku 1919 obrano go na prodziekana wydziału humanistycznego, a w roku następnym, po ustąpieniu prof. J. Kalenbacha — na dziekana tegoż wydziału.

Jak żarliwie, a podejmowane nad siły walego organizmu, podkopywane go chroniczną chorobą sercową, były trudy prof. Janowskiego, dowodem po służąc może to, że już w roku 1919-ym wykładat dzieje kultury polskiej, historje dawnej wszechnicy wileńskiej i prowadził seminarjum historii oświaty w Polsce. W roku zaś następnym był j. nadto sekretarzem Senatu, bezpłatnym dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej, objął to ostatnie stanowisko po prof. St. Ptaszyckim. Poza tem pełnił obowiązki senjora Bursy Akademickiej, kierował powszechnymi wykładami uniwersyteckimi, przewodniczył Komisji Egzaminacyjnej dla składających egzamina dojrzałości przy uniwer syecie wileńskim, nadto redagował spis wykładów i skład uniwersytetu, oraz podjął się wykładów historii literatury polskiej.

Niezależnie od powyższego, rozpoczął prof. Janowski już w początkach r. 1921-go systematyczne układanie i prowizoryczne badania dawnych rękopisów, związanych z działalnością uniwersytetu wileńskiego w XVIII i XIX stuleciach, które to dokumenty dostarczone mu w obfitości przez niżej podpisanego, miały zapoczątkować osobne archiwum historycz ne.

Ani błagania matki, ani przekładania przyjaciół, ażeby się nie przemęczał tak intensywną, a różnorodną pracą, nie mogły wypłynąć na powstrzymanie gorliwości Janowskiego w tej mierze. Nie chciał nigdy zgodzić się na racjonalne leczenie się i na niezbędny

odpoczynek. Nadmierna praca stała się przyczyną jego przedwczesnego zgonu.

Taka była pełna poświęcenia działalność naukowa Ludwika Janowskiego w Wilnie, gdzie zawsze z uwielbieniem podnoszono również jego zalety moralne, subtelnej psychice jego waleświe, pogębiane tą ideaowością, która cechowała niegdys dawnych Filomatów wileńskich.

Działalność pedagogiczną s. p. prof. Janowskiego nie ograniczała się tylko na samem Wilnie, o czem zresztą najlepiej wiadomo swego czasu w Krakowie, Warszawie oraz w Szwajcarii.

Trzeba przytem wiedzieć, że miłość dla skasowanego w 1842-im roku przez rząd rosyjski uniwersytetu wileńskiego propagował Janowski i wśród Francuzów, pisząc niegdys o nim w ich rodowitym języku.

Wypływało to z jego wrażliwości patriotycznej, reagującej na gwałt popelniony niegdys na kulturze polskiej przez wroga.

Jak krążyła pogłoski w sferach uniwersyteckich, już w latach najbliższych ma nastąpić ogłoszenie tyle bezcennych materiałów, zgromadzonych przez Ludwika Janowskiego — historjografa wszechnicy naszej.

Z czasem ma też nastąpić i opublikowanie ocalałych jego rękopisów, sta nowiących bogate karty do dziejów sławnego liceum krzemienieckiego. Byłoby to najlepszym uczczeniem zasług naukowych ich autora L. U.

Wypadł z okna i zabił się lord Westbury, gorliwy zbieracz „białych kraków” muzealnych, szczęśliwy posiadacz przedmiotów z grobowca Tutankhamena. Nie darowała mumja i kpt. Bethell'owi, zdobywcy tych przedmiotów, ani krajowcom, wynajętym do robót przy rozkopaniu grobowca.

Każdego z nich spotkało jakieś nie szczęście. Zginął tragicznie i lord Carnarvon, finansujący ekspedycję naukową, i sir Archibald D. Reid za to tylko, że radził przesiwiecić mummy promieniami ultrafioletowymi.

Doktor Cerver, pierwszy otworzył grób, — zginął w wypadku samochodowym, pułkownik Aubrev, kuzyn lorda Carnarvona wszedł do grobu — utonął w morzu. Hyelen White zastrzelił się, wymówiwszy przed śmiercią tylko trzy słowa: przeklęty przez faraona...

Legenda o zemście faraona, legenda w formie tysiąca opowiadań, przestoiła sobą epokowe wydarzenia, jakim było odkrycie uczonych angielskich. Świat zainteresował się tą bajką, uwierzył jej.

W pierwszej podróży „Zeppelin” do Ameryki co najbardziej zajęło uwagę „P. T.” Publiczności, czytającej

# AKCJA POMOCY BEZROBOTNYM Na Boże żniwo Celibat i kapłaństwo

WARSZAWA, 21.11 (tel. własny). — Skie 5651, Słaskie 1031, Stanisławowskie 359, Białostockie 703, Pomorskie 1547, Nowogródzkie 150, Łódzkie 2603, Kieleckie 2500, Poleskie 255 i Tarnopolskie 66. Liczby te o-partę są na dokładnych danych i niezawierają takich pozycji, które nie były sprawdzone przez inspektora pracy, nie uwzględniają one zwiększenia stanu zatrudnienia w związku z poprawą koniunktur produkcji w pewnych gałęziach przemysłowych, a dotyczą jedynie tych bezrobotnych, którzy uzyskali pracę i zarobek w drodze zastosowania nowych dyrektyw uchwały Rady Ministrów z sierpnia r. b.

## Umowa litewsko-niemiecka

BERLIN, PAT. — W dniu 20 bm. w urzędzie spraw zagranicznych podpisano umowę niemiecko-litewską w sprawie wzajemnej ochrony własności przemysłowej oraz praw autorskich. W dziedzinie ochrony własności przemysłowej, patentów, wzorów, prób, modeli i znaków fabrycznych oba państwa zobowiązują się traktować obywateli swego

## Japonia nie myśli o zawieszeniu broni

TOKJO, PAT. — Przedstawiciel Japonji w Paryżu otrzymał instrukcje od rządu japońskiego, by odrzucił wszelką myśl zawieszenia broni w Mandżurji, gdyż myśl ta nasuwa przypuszczenie, że w Mandżurji istnieje wojna, a nadto zawieszenie broni pozwoliłoby Chińczykom na skoncentrowanie w Mandżurji około 200 tysięcy żołnierzy przeciwko 15 tysiącom wojsk japońskich, co uniemożliwiłoby Japonji obronę przeciwko hordom żołnierzy i bandytów.

## Zamach bombowy na tramwaj

WARSZAWA, PAT. — W dniu wczoraj eksplozowała za przejeżdżającym tramwajem późnym wieczorem trzej osobnicy na jem. Wskutek wybuchu tramwaj został niemal zupełnie zniszczony i 3 osoby lekko ranne. Pakę z materiałem wybuchowym, która

## Od Administracji

Sz. Sz. Naszych Prenumeratorów uprzedzamy, że z dniem **1 grudnia r. b.** wstrzymamy **bezw warunkowo** wszystkie egzemplarze, które do tej daty nie będą opłacone

## Szczegóły grodzieńskiej katastrofy

Jak się dowiadujemy, w katastrofie autobusu Teatru grodzieńskiego uległy poszwanowaniu następujące osoby: Rymysz (odniósł potłuczenie głowy), Czechowiczówna (rana szczęk), Miellierowa (bardzo ciężkie rozbitcie głowy), dyrektor teatru, J. Krokowski (złamanie obojczyka i pęknięcie biodra), Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek. Najmniej została potłuczona artystka Ustarbowska.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczyca Gadejko i szofer (rany nóg). Lżejsze rany odnieśli artyści: Wołyńczyk i Wojta-szek.

Przyczyna katastrofy — zły stan autobusu. Odpowiedzialność za powyższe spada całkowicie na magistrat białostocki. Podczas kłódky 50-cioosobnego Grodno daje Teatru dwa i pół tysiące miesięcznie, stu tysięcy Hryniewiczowa - Winklerowa (złamanie obojczyka), Winkler (złamana ręka), żona znanego literata, Kossowska (kontuzja), pianistka Kwintówna (złamanie obojczyka), krawczy

# KRONIKA

## wileńska

**NIEDZIELA**  
Dziś 22  
Cecylii  
Jutro  
Klemensa

W. s. g. 7 m. —  
Z. s. g. 3 m. 20

### SPOTRZEZENIA ZAKŁADU METEO ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 21 listopada 1931 r.  
Ciśnienie średnie 781.  
Temperatura średnia — 3.  
Temperatura najwyższa — 1.  
Temperatura najniższa — 3.  
Opad w mm. —  
Wiatr: połudn.owo-wschodni.  
Tendencja: lekki wzrost, słaby spadek.  
Uwagi: pochmurno.

### KOŚCIELNA

— **Otwarcie kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Dnia 21 listopada r. b. odbyło się uroczyste otwarcie kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej po przeprowadzeniu gruntownego jej remontu. Wprawdzie remont całkowicie nie jest ukończony, dlatego też i wota, które dotąd zdobiły ołtarz, nie zostały umieszczone na przygotowanych dla nich miejscach i rozmieszczenie wotów według pomysłu i projektów pp. artystów będzie wymagało dłuższego czasu, jak również będzie mogło być dokonane dopiero po umieszczeniu srebrnego szlaku, stylizowanego według motywów dominujących w Ostrej Bramie, a dzielącego w środku boazerję na dwie części. Przy robotach restauracyjnych zostały wykryte w ołtarzu pewne szczegóły zdobnicze, które wymagają nieco odmiennego potraktowania, zwłaszcza dekoracji dotychczasowej; nad tem, właśnie obecnie pracują siły fachowe. Roboty potrwają jeszcze kilka tygodni. Otwarcie kaplicy dokonano teraz ze względu na uroczystość Opieki Matki Boskiej.

Jednocześnie z otwarciem, J. E. ks. Arcybiskup Metropolita dokonał konsekracji stałego ołtarza w kaplicy, skła dając w nim Relikwie św. Stanisława Biskupa Męczennika i św. Józefa Arcybiskupa Połockiego Męczennika. W obrzędach konsekracji pomimo dnia powszechnego wzięli udział liczni zastępi wierzni z miasta i wsi podmiejskich.

— **Kredyty międzynarodowe dla Wilna.** Biuro związku miast polskich zwróciło się do magistratu z powiadomieniem, że międzynarodowy bank wy płać, pozostający jak wiadomo pod au spicjami Ligi Narodów, przyznał miastom polskim kredyt w wysokości 170 milionów złotych na zatrudnienie bezrobotnych. Magistrat naturalnie zgodził się na przyznanie Wilnu pewnej sumy z tych kredytów i już obecnie przystąpił do opracowania planu robót inwestycyjnych, przy których znalazłoby zatrudnienie większa ilość bezrobot-

nych. Kredyty będą przyznane, gdy związek miast polskich zapozna się z przedłożonym planem robót.  
— **Dalsza zwyżka ceny chleba.** Starostwo Grodzkie zgodziło się podwyższyć ceny chleba, o co ostatnio zabiegali piekarze i zmieniło obowiązujący dotychczas cennik w tym sensie, że chleb pyłtowy 65 proc. kosztuje od dziś 46 gr. za kg. zaś chleb razowy — 47 gr. 97 proc. — 35 groszy.

— **Wpływy do kas miejskich zmnie szyły się.** Ostatnie zajęcia uliczne wpłynęły fatalnie na zdolność płatnicze kupców. Do magistratu wpływają liczne petycje przeważnie handlarzy i właścicieli domów żydowskich, którzy powołują się na bojkot gospodarczy, wyrażający się nawet przez nieplacenie komornego (!) twierdząc, że nie mogą uiścić się z włożonych na nich obowiązków płatniczych.

W związku z tem niedobory kasowe magistratu sięgają 300 tys. złotych i przez to różne instytucje społeczne wspomagane przez miasto nie otrzymały periodycznie przyznawanych sub sydjów.

### SĄDOWA

— **Wyjazd prezesa Wyszyńskiego.** Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie p. Wacław Wyszynski w poniedziałek, dnia 23 bm., wyjeżdża do Brześcia na wizytację zamiejscowe go sądu okręgowego.

### WOJSKOWA

— **Baczność oficerowie i podchorążowie rezerwy!** Zarząd Koła Wileńskiego Z.O.R. wzywa swych członków do zapisywania się na kurs obrony przeciwgazowej, który zosta nie uruchomiony w grudniu r. b. Wykłady będą odbywać się w godzinach wieczoro wych.

— **Zarząd Koła POW. w Wilnie** prosi członków, będących obecnie bez pracy, o zgłoszenie się w Sekretariacie Koła (lokal Fe deracji, Żeligowskiego 4, w środy, czwartki i piątki od godz. 18 do 20) celem ujęcia ich w ewidencje.

— **Zarząd Związku Legionistów Polskich Okręg Wileński** zawiadamia, że w dniu 22 listopada 1931 roku odbędzie się zwyczajny doroczny Zjazd Delegatów o godzinie 13, w naszym lokalu, przy ulicy Zaułek Bernardyński Nr 10, mieszkanie I. Porządek dzien ny został już rozesyłany poszczególnym Od działom Związku Legionistów Polskich.

### ZEBRANIA I ODCZTY

— **Posiedzenie w sprawie jubileu szu Teatru Polskiego.** — W piątek ubiegły, w godzinach wieczorowych od była się w gabinecie p. prezydenta mia sta konferencja wstępna w sprawie ju bileuszu 25-lecia stałego Teatru Pol skiego w Wilnie. Grono inicjatorów projektu, łącznie z prezydentem mia sta, uchwaliło zaprosić na czwartek, 26 b. m., przedstawicieli rozmaitych or ganizacji i instytucji społecznych, kul turalnych i artystycznych, celem omó wienia całokształtu jubileuszu, uzgod nienia poszczególnych punktów progra mu i określenia terminu.

Najbliższe więc zebranie w tej spra wie odbędzie się w sali Rady Miejskiej w czwartek nadchodzący, o godzinie 6 m. 30 w. (z)

— **Zebranie Ogólne Związku Absolwentów gimnazjum Jezuitów w Wilnie** odbędzie się dziś, w niedzielę 22 b.m. o godz. 17 w lo kalu związku. Obecność wszystkich członków konieczna. Po zebraniu odbędzie się herbatka towarzyska.

— **Odczyt p. senatorki Hanny Hubickiej**

## Odezwa Zrzesz. Kół Nauk. Studentów U.S.B.

DO OGÓLU POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ U.S.B.

Koleżanki i Koleżki.  
W związku ze smutnymi wypadkami na Uniwersytecie Zrzeszenie Kół Naukowych Stud. USB, w Wilnie, jako organizacja wyso cześnie naukowa, skupiająca w sobie za pośrednictwem poszczególnych Kół Naukowych Ogół Polskiej Młodzieży Akademickiej:

a) potępia wprowadzenie do stosunków uniwersyteckich jakichkolwiek aktów gwał tu lub przemocy oraz wyraża oburzenie z powodu tragicznych zająć i ekscesów ulicz nych, zakłócających spokój i bezpieczeństwo publiczne i szkodzących godności Rzeczy społitej Polskiej;

b) celem spłodzenia sił kultury polskiej wzywa Polską Młodzież Akademicką do bar dziej wyteżonej pracy naukowej na Uniwer sytecie i na terenie poszczególnych Kół Nau kowych jako jedynego wyrazu szlachetnej ry walizacji w wysiugu pracy intelektualnej;

c) celem wytworzenia odpowiednich war unków studjów dla niezamożnej Młodzieży Akademickiej, apeluje do wzięcia najbardziej

## Niezwykły wypadek odzyskania mowy

WILNO. — Na odcinku Dofinów usiłowa ło przedostać się kilku chłopów, a wśród nich były sierżant korpusu Dowbora - Mu sńskiego, Adolf Grzmielewski, ostatnio prze bywający na Syberji.  
Podczas ataku na straż bolszewicką jeden z rzuconych przez nią granatów upadł

tuż przy Grzmielewskim, będącym od cza su wielkiej wojny — niemowa. Detonacja przy jednoczesnym ogromnym napięciu ner wowym spowodowała, że kaleka zupełnie niespodziewanie odzyskał mowę. Pod ob strzałem strażników zdołał on przejść granicę do Polski.

Hanka Skorokówna, która wykona cały sze reg nowości sezonu — Zespół girls! i boy! oraz orkiestra, która wykona cały szereg no wości sezonu, oraz Jazz pod kierownictwem p. Emjota. Ceny niższe, bo tylko od 50 groszy do 2,50 zł.

### TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski w Lutni.** Dziś 22-go bm. Teatr Lutnia czynny będzie trzykrotnie. O godzinie 12 w pol. odegrana będzie baśń Grimma „Kopciuszek” w wykonaniu całego zespołu, w reżyserji Żelwerowiczówny. Barw ne widowisko to cieszy się niezmiennem po wodzeniem wśród dzieci.

Po południu o godzinie 4 ukaże się nie odwołalnie po raz ostatni w sezonie, pełna humoru, arcydopina komedia Lopałewskie go „Aureliu nie rób tego”, stanowiąca jedną z sensacji bieżącego sezonu. Obsadę sta nowią: Dunin-Rychłowska, Detkowska, Ła dosiówna, Marecka, Sławińska, Zielińska, Gliński, Karpiński, Lubiakowski, Puchmiew ski i Wasielewski.

Wieczorem o godzinie 8 ukaże się „Dzień październikowy” Kaisera w reżyserji Stani sławy Wysokiej. Arcydzieło sztuka ta schodzi niebawem z repertuaru, ustępując miejsca nieśmiertelnej komedji Fredry „Pan Geldhab”.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś dnia 22 bm. Teatr na Pohulance czynny będzie dwukrotnie. Po południu o godzinie 4 ukaże się po raz 18-ty epokowy dramat z okresu walk o niepodległość „Róża” Żeromskiego. Ceny niższe.

Wieczorem o godzinie 8 komedia muzy czna Audrana „Lalka”, ciesząca się kolosal nym powodzeniem. Jest to zarówno zasługą arcydziełowej inscenizacji, świetnej gry ak torzkiej, jak i malowniczej oprawy dekor acyjnej. Czarujące melodie, przewijające się podczas trwania akcji, dodają niesłychanie wiele uroku temu wesołemu widowisku. U dział bierze cały zespół oraz liczni statyści.

W rolach głównych: Szurszewska, Zielińska, Brygiewicz, Dejnowicz, Ciecierski, Morano wicz, Wyrwicz-Wichrowski, Wołkiewicz. Przy pulpicie kapelmistrzowski p. W. Szczepań ski.

Jutro o godzinie 8 wiecz. „Róża”.  
— **Teatr Miejski w Lutni.** Jutro dnia 23 bm., o godzinie 5 pp., odegrany zostanie „Kopciuszek” Grimma. Przedstawienie zosta ło zakupione przez Komendę Placu.

Jutro po raz ostatni „Dzień październiko wy”.  
— **Teatr Miejski na Pohulance.** Propaga ndowe przedstawienie „Róża” Żeromskie go. Jutro, dnia 23 bm., o godzinie 8 wiecz., ujrzymy po raz ostatni w bieżącym sezonie potężny dramat Żeromskiego „Róża”. Pra gąc jaknajszerszym warstwom publiczności dać możność zapoznania się z tem monu mentalnem dziełem Żeromskiego, Dyrekcja Teatrów Miejskich naznaczyła za dzień ceny propagandowe, od 20 gr. Wszyscy zatem ci, którzy jeszcze „Różę” nie widzieli, powinni skorzystać z nadarżającej się sposobności, aby zapoznać się z najpotężniejszym dziełem Żeromskiego.

— **Dzisiejszy koncert poranek w Teatrze na Pohulance.** Dziś o godz. 12.30 w Teatrze na Pohulance, odbędzie się koncert-poranek przy udziale p. Bortkiewicza-Wylezińskiej (spiew), małej tancerki Don. Minko wicz, art. teatrów miejskich p. Karola Wyr wicz-Wichrowskiego, (przechadzka po Wil nie), oraz prof. Al. Kontorowicz (skrzypce). Bilety można nabywać w kasie teatralnej.

— **CO GRAJA W KINACH?**  
Miejski: Samson i Dalila.  
Hefios: Wesoły Porucznik.  
Stylowy: Gorąca krew.  
Hollywood: Wesoły Porucznik.  
Casino: Podniebny romans (Piektło).  
Pan: Marokko.  
Światowid: Władczyna miłości.

— **WĘGIEL I KOKS górnosiąski** poleca firma DEULL, Wilno, Jagiellońska 3, tel. 8-11.

— **WYPADKI I KRADZIEŻ**  
— „Pajęczarze. — Widgorczyk Szy fra (Sw. Ignacego 8) donosiła policji, że w dniu 18 bm. niezani sprawcy dostali się na strych, skąd skradli na szkodę meldującej o raz hr. Plateryówny Władysławy bieliznę me ską, damską i pościelwą łącznej wartości 548 złotych.

— W dniu 20 bm., na ulicy Kalwaryjskiej został zatrzymany przez policyjną złodziej za wodowy Nowacki Paweł, bez stałego miejsca zamieszkania, przy którym znaleziono bieliznę pościelową. Złodziej oświadczył, iż bieliznę skradł z niezamkniętego strychu przy ulicy Lwowskiej 13-a, na szkodę Lisowskiej Ma rji (Lwowska 13-a).

— **Kradzież węgla kolejowego.** W dniu 20 bm. z niezamkniętych wagonów na szko dę Okręgowej Dyrekcji PKP w Wilnie zosta ła dokonana kradzież węgla kamiennego w ilości 45 kg., wartości nieustalonej. Spraw ców kradzieży Ulewicza Wincentego (Zaułek Kowieński), Jarosława Józefa (Dobra Rada Nr 27) i Kozakiewicza Annę (Poleska 7) ze skradzionym węglem zatrzymano.

— **Pożar w szkole.** — W lokalu Szkoły Cwiczeń przy Wyższych Kursach Na uczycielskich, mieszczących się w domu Nr. 9, przy ulicy W. Pohulanka, powstał pożar, w czasie którego spalono się urządzenie gabi netowe. Przyczyna pożaru nieustalona.

— **OSZMIANA**  
— **Zajścia uliczne.** W Borunach niezani sprawcy wybili kilkadziesiąt szyb w mieszkanich zajmowanych przez żydów.  
— **Z POGRANICZA**  
— **Banda przemytników.** — W rejonie Dukusz organa KOP. zlikwidowały bandę przemytniczą, szmuglującą cukier pol ska droga okrężną z powrotem do kraju. Aresztowano 5 osób wraz z hersztem Pio trem Darczkiem z Dukusz.  
— **Trup żołnierza w rzece.** — W rzece Mereczance znaleziono trupa męz czyzny ubranego w płaszcz i bluzę koloru wojskowego. Najprawdopodobniej są to zwlo ki żołnierza litewskiego.

Opisy są drukowane następnie w większej ilości egzemplarzy i rozsyłane poszczególnym instytucjom.

— **BALE I ZABAWY**  
— **Wielka rewja w Ognisku kolejowym.** Dziś o godzinie 20 w sali własnej przy ulicy Kolejowej 19 zostanie powtórzona ciesząca się niebywałym powodzeniem rewja w 18 o brzach p. t. „Wielka Parada Kolejowa”. W rewji bierze udział doskonała pieśniarka p.

**D-rowsa Marja Syciankowa**  
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 21 listopada 1931 roku w wieku lat 40.  
Eksportacja zwłok z kaplicy szpitala Kolejowego na (Wilczej Łapie) odbędzie się dnia 23 listopada o godzinie 1 popoł. do kaplicy na cmentarzu Ewangelickim (M. Pohulanka).  
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 24 listopada o godz. 10-tej rano, poczem nastąpi pogrzeb na tymże cmentarzu.  
O czem zawiadamiają stroskani  
**MAŻ, SZWAGIERKA I SZWAGIER**

**IRENA BILMINÓWNA**  
w wieku lat 17.  
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła dnia 15 listopada roku 1931 w majątku Polanach i pochowana została na cmentarzu parafjalnym w Niestaniszkach.  
O czem zawiadamiają krewnych i znajomych pogiętani w głębokim smutku  
**MATKA, OJCZYM I SIOSTRA.**

**PODZIĘKOWANIE**  
Wszystkim osobom, które przyjęły udział w oddaniu ostatniej posługi  
s. i p.  
**JADWIDZE TURKUŁOWEJ**  
a w szczególności przewielebnemu ks. Kanonikowi Miłkowskemu, Członkom Zarządu Banku Ziemskiego oraz tym wszystkim, co w chwili ciężkiej okazali tyle serca i współczucia, serdeczne Bóg zapłać składa pogrążona w głębokim żalu  
**RODZINA**

W drugą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci żony i matki naszej  
s. i p.  
**CECYLIJ JASIEŃOWICZOWEJ**  
przypadająca w dniu 24 listopada 1931 roku odbędzie się tegoż dnia w kościele po-Bernardyńskim nabożeństwo żałobne o go dzinie 8 minut 30 z rana, o czem powiadamiają krewnych i przyjaciół.  
**MAŻ I SYN.**

W wtorek dn. 24 listopada o godz. 7 rano odbędzie się w kaplicy Wileńskiego T-wa Dobroczynności nabożeństwo ża łobne za wszystkich zmarłych  
**ofiarodawców i dobroczyńców T-wa.**  
O czem powiadamia  
**ZARZĄD**

**Wilcze zęby NA FILMOWEJ TAŚMIE**  
OSWIADCZENIE  
Przepraszam Szanownego Pana Re daktora o umieszczenie w swoim poczytnym piśmie poniższego oświadczenia:  
W związku z zarzutami, skierowanymi przeciwko mojej osobie, podpisanym przez p. prof. Szymańskiego, oświadczam, że spro stowanie ich zostanie ogłoszone w prasie, po poprzednio osobistym porozumieniu się z prof. J. Szymańskim, który obecnie przebywa poza Wilnem.  
**MYŚL MOCARSTWOWA**  
Zarząd Koła Wil. Myśli Mocarstwowej zawiadamia członków Koła o zebraniu zwy czajnym, które odbędzie się dzisiaj (22.11.) o godzinie 16, w lokalu własnym (ul. Uni wersyteckiego 6-8, m. 8). Z uwagi na ważność spraw porządku dziennego—obecność człon ków obowiązkowa.  
**ZEBRANIE LEGJONÓW MŁODYCH**  
Dziś, o godzinie 17, w lokalu własnym (Uniwersytecka 6-8) odbędzie się pogadanka na temat: „Sowiecka piątka” i „O demagogji”, wygl. kol. Bieliński i Klaczyński.  
**Z CHORU AKADEMICKIEGO**  
Próba w poniedziałek w Zakładzie Etno logicznym — Zamkowa 11, wejście od ulicy (dzwonic).

**Reparacje MASZYN ROLNICZYCH**  
siewników, tryerów, młocarni, kieratów, sieczkarń oraz motorów wszelkiego rodzaju i traktorów dokonywa Zakład Reparatyjny przy składzie maszyn  
**Zygmunt Nagrodzkiego**  
Wilno, Zawalska 11-a

**SPORT**  
**BOKSERZY WILEŃSCY W BIAŁYMSTOKU**  
W dniu wczorajszym wyjechała do Białego stoku bokserska reprezentacja Wilna. Boksery nasi walczą będą z reprezentacją miasta. Mecze będą odbywać się na szachach doskonała zarawa przed poważnym spotkaniem z Łotyszami.  
Odroczony mecz z Łotyszami odbędzie się definitywnie w dniu 1 grudnia, w sali Ostrodka W. F.  
Jednocześnie z tem dowiadujemy się, że Ostrodek W. F. wysłał do Katowic na żywar ski kurs instruktorski jednego z lepszych ży wiarzy wileńskich Wróblewskiego. Pozatem, jak już podawaliśmy, do Katowic wyjechał dwaj nasi czołowi hokeiści, bracia Józef i Czesław Godlewscy, aby przejść kurs trenin gowy dla zawodników, mających wziąć udział w Olimpiadzie.  
Instruktor narciarski kpt. Łucki prowadzi obecnie kurs suchej zaprawy narciarskiej przeznaczony dla lepszych narciarzy. Na kurs ten zapisano 20 cywilnych i 19 wojskowych narciarzy. (t)

**Restauracja „Polonia” z Dancing-czarna kawa**  
Mickiewiczza 11 tel. 592. Występy artystyczne. Niespodzianki dla Pań. Wstęp łącznie z kawą i ciastkami 2 zł. od osoby.

**Pocztowa Kasa Oszczędności P.K.O.**  
Centrala — Warszawa, Jasna 9.  
Oddziały: Poznań, Katowice, Kraków, Wilno, Łódź, Lwów.  
PRZYJMUJE:  
**WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE** zwyczajne od 1 zł. począwszy, płatne na każde żądanie bez ograniczenia wysokości sumy.  
**WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE PREMJOWE** po 8 zł. miesięcznie z możliwością wy grania kwoty zł. 1000 w losowaniach, odbywających się co kwartał.  
**Wkłady oszczędnościowe w zło tych w złocie.**  
**P.K.O.**  
**ZAPEWNI**  
1. pełne bezpieczeństwo wkładów  
2. możliwość natychmiastowego wy cofania złożonych pieniędzy.  
3. solidne oprocentowanie  
4. tajemnice wkładów oszczędnościowych.  
**GWARANTUJE** kwotę zł. około 500 milionów w go tówce i w lokatach opartych na złocie 29-ma olbrzymimi nieruchomościami.  
**Wszelka korespondencja z P. K. O.** dotycząca obrotu oszczędnościowego jest bez płatna, 750 tysięcy czynnych książeczek oszczędnościowych P.K.O. to najlepszy dowód zaufania społeczeństwa do największej instytucji oszczędnościowej w Polsce.

**Radjo wileńskie**  
**NIEDZIELA, DNIA 22 LISTOPADA**  
 10.00 Transmisja nabożeństwa z katedry wawelskiej w Krakowie. Pękła — „Missa brevis” — wykona krakowskie „Echo” pod dyrekcją Wałek — Walewskiego.  
 12.15 Poranek symfoniczny z Warszawy.  
 15.55 Audycja dla dzieci z Warszawy.  
 16.20 Muzyka polska. (Płyty).  
 16.40 „Co przepływa przez druty, czyli czym jest elektryczność” — odczyt z Warszawy wygłosi dr. F. Burdecki.  
 17.45 Akademia organizowana przez komitet „Dnia kapińskiego”.  
 19.20 „Początek przed 80 laty” — pogańskie wygłoszenia Leszka Szelęckiego.  
 20.15 Koncert popularny z Warszawy.  
 21.45 Kwadrans literacki z Warszawy. Opowiadanie H. Sienkiewicza — „Orso”.  
 22.40 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.  
**STABILIZACJA NOWEJ FALI RADJOWEJ WILNA**  
 Dzisiaj, w niedzielę, dnia 22 listopada, o godzinie 23 zamknięte nazwiska półklokowało w radiostacja nadawcza na Zwierzyniecu o fali 244, czynna od czterech lat bez przerwy. Od poniedziałku dnia 23 bm. zaplanuje się podzielną w antenach Wilna i najbliższych zakątków ziem wileńskiej wielka radiostacja na Lipówce o mocy 23 kilowatów, fala 581.

**Hurtowy Skład papieru i materiałów piśmiennych**  
**Spółka Akcyjna „PAPIER“**  
 WILNO, UL. ZAWALNA 13, Tel. 501.  
 POLECA ARTYKUŁY OPAKUNKOWE:  
**Papier pakowy w różnych gatunkach** | **Torebki**  
**Szpagat** | **Bibułka, serwetki i inne**

**W JAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY!**  
 Złatwiamy wszelkie zlecenia w sędach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą.  
 Legalizacja dokumentów, sprawy administracyjne, przewozy, ulg celnych, konsularne, (szty), spadkowe, hipoteczne (wyciągi), rolnicze (komasacja, serwituty, parcelacja), poszukiwanie rodzin, etc.  
 Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady.  
**BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“**  
 Warszawa, Nowy Świat 28, tel. 687-64 Konto P. K. P. 9125  
 Prosimy zającąc znaczki pocztowe na odpowiadź  
 U w a g a: Biuro istnieje piły rok.  
 Zlecenia w Wilnie przyjmuj: M. GN ADK WSKL. ul. S-to Jan ka 9, m. 2. Tel. 16 06

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI**  
**W. Wilenkin i S-ka**  
 Spółka z ogr. odp.  
 Wilno, Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.  
 Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielwane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębony i t. p. Dogodne warunki i na raty.

**ELIZABETH ARDEN LONDON**  
 Niezrównanej dobroci preparaty „Venetian” do pielęgnowania i udelikatniania cery  
**POLECA**  
 Wyłącznie Agentura w Wilnie  
**PERFUMERJA**  
**J. Prużan**  
 ul. Mickiewicza 15.  
 vis-à-vis Hotelu „Geo. Ges.”  
 Egz. od r. 1890. Telefon 4 82  
 Sprzedaż detaliczna w d u g cennika fabrycznego.

**U W A G A!!!**  
**Najtańsze Źródło i Jedyne POLSKIE.**  
 Hurtowa i detaliczna sprzedaż materiałów opałowych i budowlanych. **WĘGIEL GÓRNOŁĄSKI** dostawa w wozach pługowych. **DRZEWO OPAŁOWE** w szczepach i rębane w każdej ilości. Wapno — cement — gips — kalisz — kreda — papa — blacha i wszelkie okucia po cenach wyjątkowo niskich. Wileńska firma „GÓRNOŁASKA” T. Fręchowiczewski, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 34 — telefon Nr. 370.

**SKŁAD MEBLI**  
**Spółdzielnia „Zjednoczonych Stolarzy Chrześcijan”**  
 w Wilnie, ul. Trocka 6.  
 Wielki wybór różnyh mebli z własnych warsztatów. Kompletne jadalnie, sypialnie, gabinety i t. d. oraz gięte meble. Ceny znaczne i niższe. Przyjmują się obstarunki.

**Akumulatory, baterje anodowe i radjosprzet za gotówkę najtaniej w firmie**  
**MICHAŁ GIRDA**  
 Zamkowa 20, el. 16 28  
 Ładownice, zmiany na nowe, wypożyczanie i naprawa akumulatorów — reperacja słuchawek.

**PIANINA FIRM „ERARD”**  
**„Leipzig” i „A. F. Ober”**  
 uznane za najlepsze w kraju. Sprzedaje na raty i odnajmuje.  
 Kijowska 4. H. Abelow.

**Ofiary**  
 Właściciele, dostawcy i personel Firmy M. Kaczynska — Biuro Pogrzebowe, jako samo opodatkowanie się w listopadzie na rzecz Komitetu Walki z Bezrobociem składają złotych 18.

**ŻADAJCIE**  
 we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków  
**Prow. A. PAKA**

**Meble STYLWWE**  
 i nowoczesne pierwszorzędnej jakości  
 w wielkim wyborze poleca  
**B. cia Oikín.**  
 Wilno, ul. Niemiecka 3, tel. 362.  
 Nadeszła duzo nowości!  
 Ceny zniżone.

**Dykty**  
 olinowe, sznurkowe i dębowe (specjalnie do obicia ścian jako zab. pieczenie od wilg. c) od 3 do 30 m.  
 Forniry krajowe i zagraniczne. Cen. fabryczne konkurencyjne. **ANDR. EJEWSKI**, Wilno, Niemiecka 31 (w podwórku)

**Skład sukna, manufaktury i jedwabiu**  
**J. KOBRYŃSKI**  
 WILNO, NIEMIECKA 31.  
 Sprzedaż towarów wysortowanych i resztek po niebywale niskich cenach

**OSTRZEŻENIE!**  
 Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów  
 Przewo ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy  
**PIWA ŻYWIECKIEGO**  
 na oryginalną etykietę i korak z firmą  
**Arcyksiążęcy Browar w Żywc**  
 Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-52

Na drugiem piętrze naszego lokalu sprzedaż  
**Po wyjątkowo zniżonych cenach**  
**Towarów wysortowanych i resztek**  
 Jedwabie, wełny, materiały na palta i garnitury męskie i damskie, materiały meblowe, firanki, portjery, kołdry  
**M. GORDON Sp. AKC.**  
**UL. NIEMIECKA 26**

**Ogłoszenie**  
 Zarządy więzień na Łukiszkach i Stefańskiego w Wilnie  
 ogłaszają przetarg ofertowy na dzień 5 grudnia 1931 roku na godzinie 12 w południe na dostawę: żyta 75.000 kg., jęczmienia 14.000 kg., grochu polnego 15.000 kg., kaszy jaglanej 1.500 kg., kaszy g. zanej 1.500 kg., maki żytniej pyłowej 2.500 kg., maki pszennej 000 1.200 kg., śledzi białych 12 beczek, słoniny solonej 1.600 kg., szmalu w wieprzowego 1.500 kg., kaszy jęczmiennej 3.000 kg., i kawy zbożowej 300 kg.  
 Zaofiarowane produkty winny być dobrej jakości z dostawą loco więzienie. Oferty należy składać najpóźniej do dnia 5 grudnia r. b., do godziny 12 w poł. dnia na imię Zarządu więzienia na Łukiszkach w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na dostawę p. od kł. żywnościowych”. Oferty złożone po upływie wyżej wymienionego terminu nie będą rozpatrywane. W dniu 5 grudnia r. b. o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert przez komisję przetargową w obecności oferentów, przyczem komisja zastrzega sobie prawo przetargu ustnego, nieależnie od przetargu ofertowego. Należność za dostarczone produkty będzie regulowana miesięcznie w miarę udzielania na ten cel kredytu przez ministerstwo sprawiedliwości.  
 Zarząd więzienia w Wilnie na Łukiszkach

**PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE**  
 KRAJOWE I ZAGRANICZNE TYLKO. GWARANTOWANEJ JAKOŚCI SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE  
**K. DĄBROWSKA**  
 Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

**65.000.000**  
**PAR**  
 NOŻONICH w EUROPIE JEST GWARANCJA ICH DOBROCI  
**REZINOTRUST**

**KINO MIEJSKIE**  
 SALA MIEJSKA  
 Od czwartku 19 listopada 1931 r. **„SAMSON I DALILA“**  
 Nad program „Panna do wszystkiego” w roli głównej **MARJA CORDA**  
 Koncert. orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego. Ceny Miejs balkon 30 parter 60 Kasa czynna od g. 3:30 do 10 w

**Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”**  
 ul. WILEŃSKA 38. Tel. 976  
**W KRÓTCIE!** Film nad film! Arcydzieło jakiego jeszcze nie było! Nowa era w kinematografii  
**POCIĄG SAMOBÓJCÓW**  
 Niesłychane napęć! Niebwywały temat! Czołowy Przebieg Sezonu 1931—32 roku. Największa sensacja dnia!  
 Dziś ceny normalne: na 1-szy seans bal. on 60 gr. parter 1 zł na pozostałe od 80 gr  
**Dźwiękowy kino-teatr „HOLLYWOOD”**  
 Film za którym szaleje cały świat!  
 Atrakcyjny przebieg sezonu!  
**Dźwiękowe kino „CASINO”**  
 Wielki triumf! Się całej kuli ziemskiej stworzył dzieło, któremu żadne dotychczasowe efekty kinematograficzne d równać nie mogą.

**„Świątła wielkiego miasta“**  
 W roli głównej: Scenarjusz: Muzyka: Realizacja: **CHARLIE CHAPLIN**. Tragedja, która w budza śmieć i Dr. ma, na którym się nie plażel Nad program atrakcyjne dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny normalne. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10:30, w dniu świąt o godz. 2 ej.

**Dźwiękowe KINO „CASINO”**  
 WIELKA 47. tel. 18-41  
**Podniebny ROMANS (PIEKŁO)** W rol. gl. ulubieniec publiczności słynny amant **Charles Forrel** i nowa wielka gwiazda, kobieta o zielonych oczach **Elissa Landi**.  
 Romans! Rewelacja! Emocja! Nad program: Atrakcyjne dźwiękowe. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10-0, w dniu świąt, o g. 2-ej. Na 1-szy seans ceny zniżone

**Dźwiękowy KINO-TEATR „PANA”**  
 ul. Wielka 42.  
 Uroczyste otwarcie! Dziś arcyfilm dźwięk. reż. **J. W. STEJNBERGA** **MAROKKO** na aparatach dźwiękowych „Klangfilm” (A. E. G.).  
 W roli głównej słynna gwiazda ekranu **Marlena Dietrich**, **Garry Cooper** i **Adolf Menjou**.  
 Początek o godz. 2-ej. Honorowe bilety bez gładnie nieważne.

**Dźwiękowy KINO-TEATR „STYLOWY”**  
 Wielka 36  
 Dziś! Najnowsze porz pierwszy w Wilnie (0 proc. dźwiękowe arcydzieło p. t. przepiękny słonowo erotyczny dramat w 10 akt. Nad program dźwiękowa sensacja po raz pierwszy w Wilnie z ulubieńcem **Hoot Gibsonem** p. t. **Karząca dłoń** p. t. sensacyjny dramat w 10 akt. w rol. gl. **Hoot Gibson** i czarującą chł. gwiazd **Ming Wong**

**FORTEPIAN**  
 firmy **GROTRIN STEINWEG**  
 mało używany z okazji natychmiast do sprzedania. Sadowa 7, m. 18

**KLINIKA**  
 chorób skórnych i wenerycznych **U. S. B.** na Antokolu  
 udziela bezpłatnie porad bez roboty m. od godz. 9—12 p. w zakresie swej specjalności.

**Dr. Wolfson**  
 wene yczne, mocne i skórne. ul. Wileńska 7, tel. 10-67-9-1-4

**DOKTOR Blumwicz**  
 choroby weneryczne, skórne i moczopłucne  
 WIELKA 21, od 9—11-3-8 rzyznych, narządów moczowych, od 9—do 1-5-8 wiecz.

**DOKTOR Szyrwindt**  
 choroby weneryczne, skórne i moczopłucne  
 Wielka 19, od 9 do 1-7

**DOKTOR A. Cymbler**  
 Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej przy. m. 9-2 i 5-8. Tel. 15-54. Dr. med.

**DOKTOR M. SEGAL**  
 wrócił do Niemna zyna i 5-7. Jagiellońska 8 i wznowił przyje. tel. 10-63.

**AKUSZERKI**  
**AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA**  
 przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, pięty, wagi, lupież, brodawki, kurczaki, wypadanie włosów  
**Pokój**  
 4-pokojowe suche, ciepłe, słoneczne w murowanym domu w uroczym ul. Tyzenhauzowska 4, zapytać się dozorcy.

**KOSMETYKA**  
**GABINET Kosmetyki i Lecznicy**  
 WILNO, Mickiewicza 31-4  
**Urode**  
 kobieca konserwacja, doskonalenie, odświeżenie uszu, jej skóry i brwi, Masaż kosmetyczny iwar y. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, zienka, wypadanie włosów, do każdej cery. Ostatnie zdobycie kosmetyki racjonalnej.  
 Codziennie od g. 10—8 umeblowany do wynajęcia. ul. Walewskiego 7, tel. 10-43-je. ul. Walewskiego 7, tel. 10-43-je. ul. Walewskiego 7, tel. 10-43-je.

**Mieszkanie**  
 4-pokojowe, kuchnia, łazienka, wygodny. Wyprowadzenie wulskiego 6. Dozorca d. bieranie kosmetykowskie.

**Pokój**  
 2 mieszkanie z 3 pokojami i 4 pokojami ze wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanna na miejscu do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17.

**Trzypokojowe Mieszkanie**  
 z kuchnią, wygodny, czyste umeblowanie, także pianino do wynajęcia. Pańska 4-1

**Mieszkanie**  
 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Zygmuntońska 4-12.

**Mieszkanie**  
 z 4-5 pokojami ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Makowa 5 u dozorcy.

**Pokój duży,**  
 słoneczny, umeblowany, z wygodami, Pańska 23 m. 1a. Wejście z Montwiłłowskiej.

**Do wynajęcia**  
 dla Banków lub Urzędów 2 duże sale op. Wilno. Ofarna 4 m. 2 rzyznych i dwa pokoje dla p. Z. B. w centrum miasta ewent. z urządzeniem biurowym. Wiadomości Jagiellońska 10 m. 3.

**BATERJE ANODOWE**  
 (radjowe) — zawsze świeże. Ceny fabryczne. Na prowincję wysyła bez dodatkowej opłaty i przesyłki. Firma Jan Salasiński Wilno, Wileńska 25, tel. 19-01.

**Obiady**  
 zdrowe, smaczne, obfite i tanie tylko w Stołowni Związku Pracy Obywatelskiej K. biel ul. Jagiellońska Nr. 3 m. 3

**Okazyjnie**  
 i tanio przy minimalnej gotówce posiada do sprzedania piękne majątki ziemskie, odciski, działki, plac, letniska, kamienie docerkowe, domy murowane i drewniane z gródkami. Mieszkania wolne.  
**Dom H. K. „Zachęta”** Mickiewicza 1 tel. 9-05.

**Pianino**  
 7 1/4 oktaw kryzowane prawe krzywe do sprzedania niedrogo. Zan. Michalski 8 5.

**JAŁĘKA**  
 antonówki zdjęte z drzewa do spr. dnia — od 12 do 17 Zygmuntońska Nr. 8 m. 6.

**Pianino**  
 koncertowe okazyjnie tanio sprzedam. Niemiecka 4, m. 2.

**ODBIORNIKI RAD OWE**  
 głośniki, słuchawki lampy katodowe marki Telefunken w firmie Jan Salasiński, Wilno, Wileńska 25, tel. 19-01

**Okazyjnie**  
 Półta zimowe damskie i męskie, garnitury, sukienki, różne futra, kurtki, skóry futrzane, różne materiały na damskie i męskie ubrania, różne jedwabie, bielizna, swetry i trykoty, obuwie, dywany perskie, różne meble stołowe i salonowe, elektr. lustry, kasy ognio trwałe, serwisy angielskie, maszyny do szycia pisania, pianina i fortepiany, 2 m. try elektr. ktryczne, samochody, motocykle, leod. lustry, lustry, zegarki i wiele różnyh, pozostających z r. cy ach. fantów sprzedaje **LOMBARD Biskupia 12.**

**KUPIE**  
 okazyjnie brylantowe butony pięknej wody oraz mebl. antyczne (bibliotek) Zgłoszenia możliwie z podaniem w. g. brylantów i ceny pod „Kolejki” do Administracji „Słowa”.